

petierit, правне czynic et hanc protestationem meliorandi et addendi; a in verificationem svoiey protestaciey prosili tegos urzędu Woytowskiego Sokalskiego, aby im Panow wiernych przydał. Na ktorych żądanie sławetnich Kaspra Dynowskiego, Adama Buynowica, Wawrzencza Cichego, przysiężników miasta tego przydał; ktorzy Panowie przysiężniczy, wrociwszy się, w moc prawdziwego swego zeznania zeznali, isz widzieli w cerkwi Świętego Mikołaja, do ktorey parafianie klucze oddali, ołtarz zplądrowany, Naswiętszego Sakramentu na ołtarzu nie zastali, antimis uniaczki zastali nieboszcza Dionizego Zbiruyskiego, Episcopa Chełm. y Bełz., w iednosci świętey będączego, w ołtarzu zamek oderwany, gdzie y drzewo połupało się y znak dobry, że świeżo oderwano; ktora protestacia y obductia do Act niniejszych iest przyięta.

Joan. Jeharowicz, Notarius
Socaliensis.

*Ex Actis Advocanalibus
Socaliensibus.*

(S. L.)

Съ подлинной выписи, хранящейся въ Холмскомъ Церковно - Археол. Музей).

Примѣч. Въ статьѣ о. Семеновича— „Начало униі въ Холмской епархіи“—находится краткое и довольно глухое упоминаніе, кажется, объ этой протестаціи (*Холмско-Варш. Епарх. Вѣст.*, 1881 г. № 24, стр. 399); но—сколько можно судить по отрывочнымъ фразамъ—авторъ имѣлъ подѣ руками текстъ протестаціи въ сокращенномъ видѣ (на латинскомъ языкѣ).

LI.

Судебныя показанія семнадцати свидѣтелей о сопротивленіи, оказанномъ православными жителями города Бѣльсна холмскому униатскому епископу Меводио Терлецкому при его попыткѣ подчинить ихъ своей власти.

1641 г. апрѣля 9.

Actum in praetorio Belzensi, feria tertia post Dominicam Conductus Paschae proxima, Anno Domini millesimo sexcentesimo quadragesimo primo. Coram iudicio composito civili Belzen., praesentibus famatis Alberti Kwiatkowsky proconsule, Ioanne Voyciechowskiy, Laurentio Szyika consulibus, nec non famatis: Thomae Werebelli viceadvocato, Andreo Krzyskowicz, Stanislao Maieranowsky, Ioanne Turowsky, Ioanne Mentatore, Gregorio Thomaszowicz, Alberto Thomaszowicz scabinis iuratis.

Die itaque hodierna, in actu specificе descripta, Perillustris ac Reverendissimus in Christo pater Methodius de Terlo Terlecky, episcopus

Chełmensis et Bełzensis ritus graeci, actor, sitisfaciendo dilloni suae et declarationi, super statuendos testes ratione praemissorum sibi a iudicio praesenti concessae idque in causa et actione suprascripta, per semet ipsum actorem Famatis paraphianis in processu eiusdem causae de nomine et cognomine specificatis civibus Bełzen. ecclesiarum ritus graeci dicitis s. Parasceviae, sancti Nicolai, sancti Spiritus, schismaticis seu disunitis, inculpat ratione violentiae perpetratae et excitationis tumultus et seditionis in populo contra se actorem, tanquam legitimum pastorem, tempore adventus sui huc Bełzam instituta et intentata propositione ipsa de praemissis latiori. Porrexit iudicio praesenti regestrum per parte sua infrascriptorum testium, et affectavit iudicium praesens praestito prius corporali iuramento super non corruptos testes ut iuris et moris est personis spiritualibus. Eisdem testes infrascriptos in regestro suo specificatos et porrectos per acclamationem ministerialis seu juris Bedelli ad iudicium praesentem introducit et quemlibet illorum seorsive praestito prius corporali iuramento per modum scrutinii examinari, quod annuente iudicio praesenti obtinuit.

Qui quidem testes infrascripti ex regestro partis actoreae per sonorosam vocem ministerialis et bedellum iuris seorsive existenti(?) ad iudicium praesens acclamati et personaliter comparentes, quilibet illorum praestito prius corporali iuramento flexis genibus ad Compassionem Domini nostri Iesu Christi, ut iuris et moris est, sic testimonium infrascriptum deposuerunt.

Et in primis famatus Petrus Gruszowski, civis et ante actae residentiae consul Bełzensis, sic praestito corporali iuramento recognovit: Wiadomem tego dobrze, kiedy przewielebny ociec władyka Chełmsky y Bełsky, religiey greckiey, do miasta tutecznego w piątek przeszły przyjechał na noc, a Siemion Kozanik przyjechał w tenże dzien na noc do miasta także tutecznego niewiem skądsci, y dał znac popom cerkwie Mikulinskiey, y Pietniczkiey, y Świętoduskiey, że władyka Chełmski będzie w piątek, także y paraphianom tych wszystkich trzech cerkiew, którzy zaraz przesz Dacka Panczuka y przesz Sienka Turzyka, także przez Parchackiego, paraphian cerkwie Świętoduskiey, zebrawszy się s piotku na sobote w noczy, pozakładali drzewem cerkiewne drzewi u cerkiew dwoch, jedney Świętoduskiey, drugiey Pietniczkiey, y od domu do domu chodzili prosząc, aby koždy z paraphianow z bronią y orężem, iaką ktory ma, szedł do tych cerkiew na

strasz, gdzie y mnie samego Sachniczek z Woythowskiewy ulice prosił mie, mowiąc mi te słowa: „Ratuy też nas na tocho pochanina unia-ta“; potym nazaiutr w niedziele, gdy oćiec władyka posłał oycow swych chcąc odprawowac służbę Bożą, a ci paraphianowie tych cerkiew trzech tumult uczynili, y wiele się ich zgromadziło do koźdey cerkwie, tak mesczyzna, iako y białugłowy, s kiiami, s koczerchami, s kołami, ktorych niemało przygotowali, gdzie, gdy oicowie przychodzili, tedy sie do nich porywali, trącając y łaiąc: „boday tocho unia-ta nestyscie (sic) ochorneło złodiia, niechoden ten iest, aby nam cerk-wie odmykał y niedopusciemy mymu, by nam y do chorła, y choćby nam szye poscinano, bo nie iest pasterzem naszym“,—y w cerkwi Piet-nickiewy gwałt dzwonili, ażeby sie drudzy zbiegali.

Secundus testis famatus Valentinus Wieczorkowicz civis et ante actae residentiae consul Bełzen. praestito corporali iuramento sic recognovit: Dnia sobotniego w wieczor, iuż sie przymirzchło dobrze, robił u mnie wołowiec Woyciech; potym po wieczery, wyprowadzając tego czeladnika y stanąwszy na podsieniu, słyshałem głos Ostapa Par-chackiego, Rudka Szewca, Zwierka Tkacza y iakąs białugłowę y wie-le drugich parafianow cerkwie Świętoduskiewy, gdzie rozkazywali drzewem zawałac drzwi do cerkwie tey, y sami drzewo, słupy, dyle nosili y drzwi do tey cerkwie zawałali; potym żenie swą, zawoławszy ią do siebie, widząc to, opowiedziałem iey, ktora rzekła tak sama do mnie, że sie ktos do cerkwie dobywa, gdzie natychmiast Rudko swiec rzekł żenie moiey: „twoia rzecz do kondziele, milcz“; gdzie y żołnierz, ktory u mnie stoi gospoda, wysyłał do nich chłopca, żeby tych cha-łasow y kołatania zaniechali; oni chłopcu odpowiedzieli: byżes ty poszedł spac. W niedziele zas nazaiutr przyszedłszy do domu s kos-cioła, żona mi poczeła powiadac, że słowa niepocciwe, dzieci, żonki, to iest paraphianki tey cerkwie y męże ich zgromadziwszy się, gdy sli oicowie, od tego władyki zesłani, przy ktorych urząd mieyski był, chcąc ażeby do tey cerkwie puszczono; tedy gdy przychodzili do niey, niedopuszczali, ale chałas, zgiełk czynili, łaiąc, przeklinając tego oyca władykę, mówiąc: „Pochanin ten, niechoden ten tu byty pes ten, so-baka“, y nie dopuscili, gdzie sie ciś oycowie swiadczyli woznym y urzędem.

Tertius testis famatus Nicolaus Sliwkowicz, cechmagister contu-berniai sartorum, religionis graecae, praestito corporali iuramento reco-



gnovit: Widziałem w dzień niedzielny niedawno przeszły, gdy urząd mieysky Bełsky szedł z oycami religiey graeckiey na przedmiescie, co ia widząc poszedłem też tam; tamże przychodząc, w poł drogi ku cerkwie świętey Piętnice, słyszałem, iż we dzwon uderzono na gwałt kilka razy y przestano potym, y gdy urząd przyszedł do drzwi y s temi oicami, tedy paraphiani tey cerkwie niedopuscili: Semion Kozanik, Lucow syn, Wasko Lisota, Wasko Siemaczek y Iwan Bubeła, Wasko Popowicz synowie Bayszyney, Ilka Skrzypka, synowie, y niewiast wiele; gdzie się zgromadzili koło cerkwie, a mianowicie: Waskowa Sieniacka y Romana Bylicka matka, Daniłowa Hunczarka, y krzyk, chałas czynieli, mówiąc: „Nie czyncie nam gwałtu“,—sromocąc jego mosci xiędzu władcyce Chełmskiemu y Bełzkiemu; gdzie od teyże cerkwie gdy ci oicowie y s urzędem odchodzili y do drugiey cerkwi Mikulinskiey przychodzili, chcąc także tam wniesc y nabożenstwo odprawic, tedy także cis paraphianowie cerkwie Piętnickiey przybiegłszy, także y paraphianie tey cerkwie Mikulinskiey, niedopuscili, także krzyk chałas czyniąc y sromocząc, y tych oycow ode drzwi odpychali, także y do Świętoduskiey niedopuscili paraphiani teyże cerkwi.

Quartus testis famatus Felix Walowski, civis et consul Bełzensis, praestito corporali iuramento sic recognovit: Widziałem to w niedziele przeszłą przewodną, gdym na ten czas z urzędem mieyskim, iako raica, na affectatią jegomosci oica władyki Chełmskiego religiey greckiey y z oicami dwiema, od tegoż jegomosci oica władyki zesłanemi, chodził, a to do cerkiew trzech, a mianowicie: do pierszey na przedmiesciu do Piętnickiey, w ktorey ociec władyka, iako własny pasterz chciał był nabożenstwo odprawowac, do ktorey gdy przyszedłem, tedy wszystka paraphia tey cerkwie, tak mężczyzna, iako y żony ich, na gwałt zadzwoniwszy y zgromadziwszy się, nie dopuszczili do cerkwie, lając y sromocząc tym oicom, od władyki zesłanym, w te słowa: „Lepiej sobie kascie u tych kapturow waszych ogony poprzyprawowac, aniżeli na smich ludzki chodzieć“; w ktorey to paraphiey tey cerkwie był pryncypałem Siemion Kozanik y z drugiemu. Widziałem też y to, że tenże Siemion Kozanik trącił oica iednego, to iest czernca, ktory był od władyki zesłany dla odprawowania nabożenstwa w tey cerkwie, że mu asz xiąski z rąk wytrącił, y słowami niepocciwemi zełżył mówiąc: „Lepiej sobie każ u tego kaptura ogon przyszyć, ogoliwszy te kudły,



niżeli z nimi chodźć, nie godniscie tu być“. Takżę y do drugich cerkiew dwoch, Mikulinskiej y Świętoduskiej, paraphiani wszyszczy y żony ich niedopuszczali, a mianowicie ten Siemion Kozanik był y do drugich cerkiew pryncypałem y z drugimi; tom też widział że dwie żonce s koczerchami wypadli łaiąc y sromocąc oycu władycze, takżę y iedna białągłowa, ktorey na imie nie wiem, ganczarka, łaiiała urzędowi, mówiąc: „bodayscie wiekszym ogniem zgorzeli, aniżeli pierwey, że na nasze wiare następuiecie,“—y innych słow niepocciwych; u świętego Spasa nie bronili.

Quintus testis nobilis Sebestianus Zielinsky praestito corporali iuramento sic recognovit: Widziałem to na ten czas w niedziele przesła przewodną, gdy urząd miejsky y z xiężą religiey greckiey na przedmiescie sli ku cerkwiom na przedmiesciu będącym, s których naprzod do iedney Pietnickiey sli, tedy zarazem w niey poczeli dzwonic we dzwon na gwałt, do ktorey cerkwie skupili się wiele Rusi, to iest paraphianow tey cerkwie z żonami; do ktorey gdy urząd przyszedł y z tym xiędzem, od oica władyki Ruskiego zesłanym, chcąc ażeby tam nabożenstwo ociec władyka mógł odprawic, iako ich pasterz, gdzie oni natychmiast skupiwszy się y obstąpiwszy około cerkwie, drzwi zamknowszy niedopuscieli, łaiąc, sromocząc niepocciwemi słowy jego mosci oicu władycze Chełmskiemu y temu xiędzu, który tam na ten czas był, w te słowa: „ty, psie, złodzieiu, nie przystępi do nas“; a pryncypałem był Siemion Kozanik, drugi Rudko swiec, Roman Bylik, Wasko Pankowicz, a z białychgłow: Steckowa, Sidorowna, Chwastkowna, Sienkowna; Stecko Hałan, Iwan Hałan, Jusko Bay, Ostap Tumkow, Sienka Balicz, Procop Oleiniczek, brat Pankowiczow, y innych wiele, tak mesczizny, iako y białychgłow; takżę y do drugich cerkiew dwoch, Mikulinskiej y Świętoduskiej, paraphiani tych cerkiew, zgromadziwszy się do kupy, niedopuszczali do cerkiew odmykac, ale słowy niepocciwemi lżyli y sromocili, w których takżę cerkwiach był pryncypałem Siemion Kozanik; widziałem też y to, że białęgłowi z laskami beli. To też y zeznawam, gdym na ten czas ten chałas y tumult tych Rusi w cerkwiach tych widział, y tam byłem, y żem niektorych powieđał, iako ich zowią, tedy mi Rymarka Swerlicka znieważyła, zadaiać mi nieslachectwo, mówiąc: „żeś ty iest wozikłoda, pies, sobaka, iako uniat, że stoisz za uniatem y urągasz się z nasz. Takżę Rudko swiec, podkawszy mie idącego z miasta, przegrażał mi na zdrowie moie,



mówiąc: „Pamiętaj że ty, lase, zec sie ten kozuszek popada“. Także y Ostap Tymkowicz, y z żoną swą, słowy mie niepocciwemi zeżyli, przegrazając się mie zabic y mówiąc: „że sie na cie po złotemu złożymy, nie zastąpi cie ten władyka, gnoiku ty, złodzieiu“,—gdzie ia nie swarząc się z niemi odszedłem.

Sextus testis famatus Martinus Heller, civis et antiquae residentiae consul Bełzensis, praestito corporali iuramento sic recognovit: Widziałem na ten czas w niedziele, gdy urząd mieysky Bełzky chodził z xieżą od jego mosci oica władyki Chełmskiego y Bełzkiego religiey graeckiey, ktory tu do Bełza przyjechał, gdy chodzili do cerkwie ruskiey, za ktoremi też ia, widząc to, szedłem, y przyszedłszy przed cerkiew Świętoduską, widziałem, że drzwi do cerkwie tey drzewem zawalone asz do wierzchu, lecz że do tamtych wprzod posli, ktore są na przedmiesciu, tedym za niemi nie szedł, alem się ostał, oczekiwając przy tey cerkwi, do ktorey gdy s przedmiescia przysli, tedy widziałem, że wiele Rusi, tak z miasta, iako y przedmiescia, biegło, y obstąpili około tey cerkwi, y niedopuscieli urzędu, ani tych oicow, od jego mosci oica władiki zesłanych do tey cerkwie, gdzie największym pryncypałem był Siemion Kazanik y z drugimi paraphianami, y słowy niepocciwemi tego oica władyke sromocili, także y białągłowa Kaczanicka kowalka łamała ręce, płacząc y łaiąc, oycu władyce niepocciwie mówiąc: „pochanin ten uniat, pes, sobaka, niechoden on tocho, coby u nas był“. Słyszałem też y to od ludzi, że w cerkwi Pietnickiey na gwałt dzwonili; to też słyszałem, że Jwan Bubeła mówił: „by mi do chorła stac, tedy nieodstępnie, a tey uniey niedopuszcze“; tom też słyszał od ludzi, że ta Rus s pustki u cinki drzewa mieli pod pachami, y ieden z nich rzekł, Jwan Bubeła, że „to nie nasz władyka, mamy my swocho władyke Łuckiego“;—tom też słyszałem, isz y Onyskowa Konopczyzna łaiła władyce.

Septimus testis famatus Stanislaus Szymanowski, civis et anteactae residentiae consul Bełzensis, praestito corporali iuramento sic recognovit: Słyszałem to od Hapika, z Huronowa mieszczanina, ktory na ten czas w miescie tutecznym był, to iest w niedziele przewodną Wielkonoczną, roku terazniejszego, ktory podkawszy mie rzekł do mnie: „Panie Szymanowsky, widziałem tam na przedmiesciu, że sie tam wielki rozruch stał, kiedy szedł urząd mieysky y s popami, od oica władiki zesłanemi dla odprawowania służby Bożej w cerkwiach, że wszystka Rus, tak



mężczyzna, iako y białogłowy, s chałasem, krzykiem, z kiimi, z ożogami, s koczerchami biegli do cerkiew, y w iedney na gwałt dzwonili, y obstąpiwszy cerkwie nedopuscili urzędowi ani tym popom do cerkiew służby odprawowac, łaiąc y sromocąc słowy niepocciwemi oicu władyce; tom też słyczał w miescie samym od białychgłów dwoch, iedney Saidaczney a drugi Onyskowej Konopczanki, ktore na ten czas s sobą stały y gadały, do ktorych ia przyszedłszy y spytawszy o czymby s sobą gadali, rzekli do mnie: „drwisz sobie z nas, iakbys nie wiedział“; iam powiedział, że niewiem, a oni rzekli: „dobrzes to uczynił, zes tam niebył, aleśco toy uniat władyka, sobaka, pes, niechoden ten u nas byty za pasterza, złodiy toy choczet sie wkrasty w naszuiu cerkiew, iako sie w iednu wkradł“. Także też spodkawszy Dacka Panczuka, rzekłem do niego: „miły bracie, lepiej by swemu sie pasterzowi skłonic, aniżeli upor trzymac“,—a on na to odpowiedział mi: „Budet on pierwey katem y psy budet bity, aniżeli u nas pasterzem będzie, toy uniat, pes“.

Octavus testis famatus Laurentius May, civis et anteactae residentiae consul Belzensis, praestito corporali iuramento sic recognovit: Słyszałem to od ludzi, gdy na ten czas urząd y z oicami, od władiki zesłanemi, ktory na ten czas przyjechał do miasta, chodzili do cerkwie, chcąc, ażeby tam nabożenstwo odprawowali, że wszystka Rus zgromadzili się do cerkiew trzech y z żonami swemi, na gwałt zadzwoniwszy w iedney cerkwi, skiiami, s koczerchami, około tych cerkwi obstąpiwszy, nedopuscali oicu władyce odprawowac nabożenstwa; tom też slysział, że Saidaczego żona, gdy ociec władyka szedł do cerkwie świętego Spasa dla odprawowania nabożenstwa, że za nim plwała, łaiąc y sromocąc, y z ucienkami drewnien (sic) przygotowawszy się chodzili.

Nonus festis famatus Franciscus Dryczek, civis et anteactae residentiae consul Bełzen., praestito corporali iuramento sic recognovit, prout famatus Laurentius May.

Decimus testis famatus Nic laus Piotrowicz, civis et consul Bełzen., praestito corporali iuramento sic recognovit, prout famatus Laurentius May, eo adiecto, isz we dzwon w cerkwi Pietnickiey na gwałt dzwoniiono y nie dopuscieli, do cerkiew zgromadziwszy się s kiiami, tych oicow, od władyki Chełmskiego zesłanych dla odprawowania nabożenstwa.

Undecimus testis famatus Roman Pellio, praestito corporali iuramento sic recognovit: Byłem na ten czas w niedziele przewodną Wiel-



konoczy polskiej, gdy urząd miejsky y s swieszczenikami religiej graeckiej od jegomosci oica władyki, który na ten czas do miasta przyjechał, zesłani, chodzili do cerkiew na przedmiescie Pietnickiej y Mikulinskiej, a to dla tego, iż jegomosc oiec władyka, iako pasterz własny, chciał był nabożenstwa zażyć y odprawic, do których cerkiew, a mianowicie pierszey Piętnickiej, gdy przysli y chcieli do niej wniesc, tedy slyszalem, że zadzwoniono na gwałt y wiele się Rusi disunitow zgromadzili y z żonami, między ktoremi pryncypałami byli: Siemion Kozanik, Rudko swiec, Ostap, Tymczychy wdowy syn, którzy stanawszy przed cerkwią, drzwi zamknawszy, nie dopuscili tych oicow ani urzędu, ale iednego swieszczenika Siemion Kozanik y z drugimi trącił od siebie, aż mu książka wypadła z rąk, łaiąc y sromocąc; także y do drugich cerkiew, iako Mikulinskiej, także y Świętoduskiej, wszyscy paraphiani tych cerkiew niedopuscili nabożenstwa oicu władyce odprawowac, ale wielki tumult y chałas, krzyk, czynili, obstąpiwszy około cerkwie, do których także przyncypałem był Siemion Kozanik, Rudko swiec, Dacko Panczuk, y żony tych paraphianow odpychali tych swieszczenikow, łaiąc y sromocąc jegomosci oicu władyce słowy niepocciwemi; *quiquidem testis est ritus graeci*.

Duodecimus testis famatus Paulus Kołpaczkowicz Pellio sic praestito corporali iuramento recognovit, prout Roman Pellio, uterque ritus graeci.

Tredecimus testis, famatus Albertus Bukowicz, cechmagister contubernii sartorum, sic sub iuramento recognovit, quod praestitit: Słyszałem to od ludzi, gdy jego mosc xiądz władyka Chelmsky y Bełzky religiej greckiej przyjechał do miasta tutecznego y chciał w cerkwiach odprawowac nabożenstwo, że go disunicy nie chcieli puscic do cerkiew y dac mu odprawowac nabożenstwo, ale go znieważyli słowy niepocciwemi, tak męszczyzna, iako y żonki ich.

Quatuordecimus testis, famatus Alexander Morewicz, sartor civis Bełzen., praestito corporali iuramento sic recognovit: Podczas przyjazdu jegomosci oica władyki Chełmskiego y Bełzkiego religiej greckiej, ciesząc się przyjazdu iego y oczekiwając na odprawowanie nabożenstwa jego w cerkwi świętego Spasa, a niemogąc się doczekac, poszedłem ku domowi; tamże po niemałym czasie przyjechał do mnie w dom Jasko Hapik z Huronowa y z żoną swą, y przyechawszy, począł mi powiadać: „a dla Boga, na przedmiesciu u was wielki hałas, krzyk, tumult

ludzi okolo cerkiew zgromadziło się, coby sie to działo, s kiiami, z łopatami y z ożogami, własnie iako Sodoma y Gomora miała się zapasc, y widziałem iakoby władkye swego, ktory tam był, nie chcieli do cerkiew puscic, obstąpiwszy cerkwie, łaiąc mu y sromocąc słowy niepocciwemi, y prowadząc go, tenże tumult ludzi asz do miasta“; do ktorego ia mówiąc, pytałem go: „y był że tam sam jego mosc ociec władyka?“—a on odpowiedział, że był; gdzie czeladz moia, to usłyszawszy, pobiegła tam; a potym słyszałem, będąc w ratuszy, isz niektorzy s tych uniatow mówili między sobą y przyznawali to: „żesmy dzwonili w cerkwi na nabożenstwo“; a iam do nich rzekł: „podobnoscie nie na nabożeństwo dzwonili, ale na co inszego, gdysz wasz pop odprawuie nabożeństwo gdzies w Trcinie“; a oni za to słowo poczeli mi łaiac y sromocie: „salbirzis ty, gdziebys ty za nami miał stac, tedy y naprzeciwko nasz mowicz“.

Quindecimus testis famatus Andreas Bubelik, cechmagister contubernii pellionum, praestito corporali iuramento sic recognovit: Będąc na ten czas w domu u Onyska Konopki s panem Laurentym Szyką, gdzie tego Onyska nie zastawszy, tylko żone jego, między inszemi rzeczami, gadaiać do niey y słysząc, że o duchowney osobie poczela zle mowic, a mianowicie o jego mosci oicu władkye Ruskim, ktory teraz niedawno przyjechał do miasta, poczałem iey to ganic, a ona rzekła: „Kat sie tocho pochanina, złodzieia, nechodnika boit, bo on nam nie iest pasterzem y nie budet, staramy sie o to dobrze“; rzekłem ia zas do niey: „nie wam to należy s tym gadac, ale podobniey męszczyźnie“; a ona tak rzekła: „tak mnie o tym należy czynicz, iako y męszczyźnie“,—y trzasnela kieszenis s pieniądzmy, mowiać to, że mie na to stanie, y będe tego dopienaela y z drugiemi. Potym słyszałem też to od ludzi, że dzwonili na gwałt w cerkwi iedney, gdy tam nabożeństwo chciał odprawowac jego mosc xiądz władyka; słyszałem też to z ust Pawła Miczowicza y od żony iego, idąc od świętego Spasa, to iest na cmentarzu, mowiać do niego: „Panowie, czemuscie to zbrańnicie czynicz posłuszenstwa oicu władkye swemu“,—a on do mnie rzekł: „nie doczekasz ty tego y władika, boday go zabito złodzieia, pochanina, nechoden tego, żebysmy pod iego władzą byli y niedoczekaiet tego, żebysmy pod iego władzaiu byli ze psem narodom swoim“; co słysząc ganiłem mu to y żenie iego. Słyszałem też y to, yż buntownikiem naiwiększym był Siemion Kozanik y mowił, że „tocho władky-



ki nechocemo miety za pana, gwałt, dla Bocha, kto słyszyt, ratuy!“ Także y do drugich cerkiew biegał, y do trzeciej cerkwie przybiegłszy, kazał bic we dzwon na gwałt, mówiąc, że „gotowem umierac przy tym, a tocho władiki nie chcemy miec za pasterza, tylko Łuckiego“.

Sexdecimus testis famatus Laurentius Gasprowicz, civis et anteaetae residentiae consul Bełzen., praestito corporali iuramento sic recognovit: Słyszałem to od ludzi, że Rus disuniatowie religiey greckiey dzwonili na gwałt na przedmiesciu, niedopuszczając władiki do cerkiew odprawowac nabożenstwa.

Septemdecimus testis famatus Augustinus Gołąbek, civis Bełzen. praestito corporali iuramento sic recognovit: Słyszałem to czasu niedawnego, idąc od fary s koscioła w niedziele przewodną Wielkonoczną, roku tego. od Dacka Panczuka, podkawszy go, który to mówił, isz „tocho pochanina, który przyjechał do miasta y czyni sie władką naszym, tedy go nechocemo miety za pasterza, salbira tocho y budo mo sie staraty, y garło swoje położymo że do cerkiew niedopusciemy“. Także y to słyszałem, że na przedmiesciu na gwałt dzwoniono.

Quod quidem testimonium seu scrutinium, per actoream partem deductum est actis praesentibus inscriptum et eidem parti actoreae authentice in ocluso rotulo extraditum.

Примѣч. 1) Подлинная выпись находится въ Холмскомъ Церковно-Археол. Музеѣ. Выпись скрѣплена двумя печатами и подписью Бѣльскаго городскаго писаря (notarius'a) Іоанна Окжецкаго.

2) Помѣщаемымъ нами документомъ отчасти пользовался о. Семеновичъ для своей статьи „Начало уніи въ Холмской епархіи“. Именно, онъ приводитъ въ русскомъ переводѣ свидѣтельское показаніе Іоанна Грушевскаго вполне и дѣлаетъ краткое извлеченіе изъ показаній четырехъ свидѣтелей. (*Холмско-Варшав. Епарх. Вѣстн.* 1882 г. № 1, стр. 4).

LII.

Письмо кіевскаго митрополита П. Могила къ епископу С. Коссову, въ коемъ онъ благодарить послѣдняго за его попеченіе объ интересахъ церкви, особенно при дѣловыхъ сношеніяхъ съ п. Сопѣгоу, просить продолжить эти сношенія и приглашаетъ Коссова для личнаго свиданія (что составляетъ давнишнее желаніе митрополита) прибыть въ Кіевъ

1641 г. мая 7.

Przewielebny M. Oycze Episkopie Mscisławski, moy najmilszy w Duchu s. synu y sosłużyтелю.